

Monika Kubiak

Czasopisma akademickie. Cz. 2. Rozwój podgatunku, funkcje i problemy po 1989 r.

Academic journals. Part 2. Sub-genre development, functions and problems after 1989

Medical Library, Collegium Medicum of the Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland
Correspondence to: biblio@cm.umk.pl

STRESZCZENIE: W artykule przedstawiono rozwój, problemy i pogłębioną charakterystykę informacyjnych czasopism akademickich wydawanych w Polsce po przełomie 1989 r. Skomentowano pojawienie się nowego terminu określającego czasopisma akademickie o profilu informacyjnym. Uwagę poświęcono także zjazdom redaktorów gazet akademickich (wymianie poglądów i doświadczeń, poszukiwaniu nowych form ekspresji i funkcji analizowanego gatunku prasy), sposobom finansowania i problematyce czasopism czy usytuowaniu redakcji w strukturach uczelnianych. Tekst zamykają uwagi o warsztacie dziennikarskim i redakcyjnym oraz o wpływie Internetu i elektronicznych form czasopism na wydania drukowane.

SUMMARY: This article presents the development, problems and in-depth characteristics of the academic (university) journals published in Poland after the socioeconomic transformation of 1989. It also comments on the emergence of a new term to describe university magazines, and looks at the conventions that were organ-ised for their editors (the exchange of views and experiences, and the search for new forms of expression and functions of this particular press genre), the means of financing and the problems facing these magazines, as well as the position of the editorial offices within the university structures. The paper closes with remarks on the journalistic and editorial workshops, and the influence of the internet and electronic forms of the magazines on the printed editions.

KEYWORDS: journals, academic journals, university journals, student journals, press studies.

This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.

Niniejszy tekst jest kontynuacją rozważań podjętych w artykule *Czasopisma akademickie. Cz. 1. Definicje i role*, który ukazał się w „Forum Bibliotek Medycznych” [1]. Był to wstęp do zagadnień związanych z informacyjnymi czasopismami akademickimi, traktujący o ich podstawowych zadaniach i funkcjach.

W 1997 r. Tadeusz Zaleski, przygotowując pierwszy spis czasopism uczelnianych online, stwierdził jednoznacznie: „Zdecydowana większość pism akademickich powstała po 1990 r. na fali przemian społeczno-politycznych, jakie dokonały się w Polsce” [2]. W tymże 1990 r. uchwalono nowe przepisy regulujące zasady wydawania czasopism. Ustawowo zniesiono cenzurę prewencyjną oraz zlikwidowano Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, funkcjonujący od 1946 r. (wcześniej, od stycznia 1945 r., działało Biuro Kontroli Prasy). Za przejaw przemiany rynku prasowego można także uznać, jak zauważył Ryszard Filar, „realizację ustawy z 22.03.1990 o likwidacji koncernu RSW »Prasa-Książka-Ruch«, jako symbolu i reliktu starego systemu prasowego” [3 p. 32]. Przełamano wówczas partyjno-państwowy monopol na wydawanie prasy, co zaowocowało m.in. rozwojem prasy lokalnej i sublokalnej, w tym czasopism uczelnianych. Jak w 2003 r. podsumowała Danuta Kawałko, autorka wystawy i katalogu „Prasa

akademicka w Polsce”, w latach 90. powołano do życia 69 czasopism uczelnianych, a po roku 2000 – kolejnych 28.

Pod koniec 2010 r. w prowadzonej przez Bibliotekę Narodową (BN) bazie „Czasopisma polskie 1985–2000” pod hasłem przedmiotowym „czasopisma studenckie” odnotowano 140 tytułów (i 77 tytułów przypisanych do hasła „czasopisma akademickie”). Z kolei w katalogu BN zarejestrowano 205 tytułów „czasopism studenckich” (i 36 tytułów pod hasłem „czasopisma akademickie”). Niektóre tytuły figurowały pod oboma hasłami przedmiotowymi (przykładowo „Fakty AM”, pismo Akademii Medycznej w Poznaniu). Podział był o tyle nieścisły, że wiele czasopism typowo akademickich, wydawanych jako oficjalne pisma uczelniane, trafiło do przegródki z hasłem „czasopisma studenckie”.

O stworzenie pierwszego wykazu czasopism akademickich publikowanych w uczelniach polskich (lecz li i jedynie tytułów, które obok wersji drukowanej miały wersję online) pokusił się ówczesny rzecznik prasowy Uniwersytetu Gdańskiego i późniejszy organizator Bałtyckiego Festiwalu Nauki – dr Tadeusz Zaleski [4]. Opracowaną listę 63 czasopism akademickich (w tym studenckich) zamieścił na stronie internetowej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w październiku 1997 r. (ostatnia aktualizacja:

7 grudnia 2005 r.) [5]. Spis Tadeusza Zaleskiego, niestety już nieaktywny, uwzględniał m.in.: tytuł i podtytuł czasopisma, stronę internetową uczelni, adres redakcji i kontakty (telefony, e-maile, faksy) oraz stronę internetową samego czasopisma.

W 2001 r. w jednym z czasopism akademickich zauważono, że „Internet wymienia ich [podobnych periodyków – przyp. aut.] ponad dwieście, ale są to z pewnością dane zawyżone. Obejmują (...) także jednorazowe efemerydy oraz czasopisma, które dawno już zakończyły swój żywot. Można szacować, że liczących się czasopism jest około 50–60” [6].

W roku 2003 Danuta Kawałko, redaktor specjalnego wydania czasopisma uczelnianego „Nasze Forum”, dokonała wstępnej analizy rynku prasy akademickiej, bazując na materiałach zebranych na potrzeby katalogu i wystawy „Prasa akademicka w Polsce” – pretekstem do ich przygotowania były XI Spotkania Redaktorów Gazet Akademickich, zorganizowane przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji (WSZiA) w Zamościu w 2003 r. Wiadomości gromadziła na podstawie informacji przesłanych przez poszczególne redakcje (kwerenda), własnych zasobów WSZiA w Zamościu oraz danych prezentowanych na stronach internetowych czasopism lub w katalogach bibliotek. Opracowane hasła obejmowały: winiętę czasopisma, tytuł, podtytuł, częstotliwość ukazywania się, wydawcę, numer ISSN, dane o nakładzie, wiadomość, od którego roku pismo się ukazuje (ewentualnie – który numer ukazał się jako ostatni), skład zespołu redakcyjnego, kilka słów o tematyce oraz informacje o dostępności tytułu w formie elektronicznej.

Według ww. analizy w 2003 r. wychodziło w Polsce 118 czasopism akademickich (pism uczelnianych, pism studenckich, ogólnopolskich pism akademickich i studenckich), w większości wydawanych przez uczelnie państwowe – w katalogu uwzględniono jedynie kilka tytułów uczelni niepaństwowych współpracujących z WSZiA w Zamościu albo ujętych w wykazie uczelni niepaństwowych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Najliczniejsze były miesięczniki (44), często z podwójnymi numerami wydawanymi w miesiącach wakacyjnych, a następnie w kolejności – kwartalniki (27) i dwumiesięczniki (10), chociaż zdarzały się, zwłaszcza w przypadku czasopism studenckich, pisma ukazywane nieperiodycznie (18). Nakład okazał się niesłychanie zróżnicowany – od 150 do 8000 egzemplarzy (najwyższymi nakładami mogły się pochwalić ogólnopolskie czasopisma studenckie, np. „Perspektywy”). Większość czasopism uczelnianych miała numer ISSN. Niemal wszystkie ukazywały się w formacie A4.

Redagowaniem czasopism zajmowały się zespoły redakcyjne, ale zdarzały się też periodyki tworzone przez pojedyncze osoby przy udziale grona stałych współpracowników. Niestety, w licznych czasopismach pojawiały się niekompletne stopki redakcyjne, stanowiące podstawowe źródło informacji o danym tytule.

W większości przypadków opiekę nad pismami akademickimi sprawowały rady programowe i władze uczelni (rektorzy lub pro-

rektorzy ds. nauki i współpracy z zagranicą). Spora część periodyków akademickich wydawana była przy współudziale uczelnianych bibliotek, wydawnictw lub działów promocji.

Nieliczne czasopisma dystrybuowano odpłatnie, większość natomiast rozprowadzano bezpłatnie wśród pracowników i studentów uczelni oraz rozesyłano do bibliotek regionu i uczelni o zbliżonym profilu.

Wśród czasopism przeważały tytuły wydawane w wersji czarno-białej z barwnymi okładkami (i ewentualnie wkładkami). Charakterystyka typograficzna i szata graficzna były niezwykle zróżnicowane, a winiety zawierały najczęściej logo wydawcy – uczelni wyższej i cieszyły oko bogactwem różnorodności.

W 2003 r., mimo niezłej już rozwiniętej sieci internetowej, jedynie 81 ze 118 prezentowanych czasopism miało wersję elektroniczną (przeważnie na stronie uczelni, chociaż czasami niełatwo było je namierzyć). Ponadto bywało, że wersje online zamieszczano w trudno dostępnych lub zbyt dużych objętościowo plikach – co miało znaczenie przy ówczesnej technologii przesyłu i utrudniało odbiór czasopisma.

Analiza Danuty Kawałko potwierdziła, że „pisma uczelniane mają przede wszystkim charakter informacyjny. Dokumentują w sposób kronikarski życie szkół wyższych” [2]. Tematyka czasopism oscylowała wokół istotnych i mniej istotnych wydarzeń uczelnianych, ale pojawiały się również wywiady, polemiki i komentarze, reportaże i fotoreportaże, artykuły popularnonaukowe, informacje o zjazdach i konferencjach, a także o historii i rozwoju regionu, miasta czy uczelni. O informacyjnym charakterze czasopism świadczyły nawet tytuły i podtytuły, w których siłą rzeczy często pojawiały się słowa: „Akademia”, „Akademicki”, „Uniwersytet”, „Gazeta”, „Biuletyn”, „Głos”, „Życie”, „Wiadomości”, „Przegląd”, „Kurier”, „Forum”, „Aktualności”, „Indeks”, „Alma Mater”, „Kronika”.

W 2012 r. o stworzenie bibliografii czasopism akademickich o profilu informacyjnym wydawanych w Polsce przez uczelnie wyższe, zarówno państwowe, jak i prywatne (bez czasopism typowo studenckich, uwzględnionych w innym opracowaniu), pokusiła się mgr Anna Strumiłło z Uniwersytetu Łódzkiego. Przy spisu autorka opierała się m.in. na „Bibliografii Wydawnictw Ciągłych” i „Bibliografii Wydawnictw Ciągłych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”, tworzonych przez Instytut Bibliograficzny BN, oraz na bazach danych i katalogach bibliotek naukowych. Opracowanie objęło 167 akademickich czasopism informacyjnych. Mimo że w porównaniu z analizą Danuty Kawałko z 2003 r. odnotowano większą liczbę tytułów, w międzyczasie liczne pisma powstały i upadły. W 2012 r. zawieszono wydawanie niektórych tytułów, a w przypadku innych zlikwidowano wersję drukowaną, pozostawiając tylko dostęp online. Anna Strumiłło zauważyła, że „takie ograniczenia – pozorne oszczędności – utrudniają wymianę wydawnictw w bibliotekach uczelnianych i negatywnie wpływają na promocję uczelni, pracowników i studentów”. Zarazem jednak „moż-

liwości Internetu wpłynęły pozytywnie na rozwój prasy, a rozwój technologii informatycznych na estetykę składu komputerowego i jakość ilustracji” [7 p. 592]. Od 2012 r. coraz częściej obok wersji drukowanych zaczęły się pojawiać wydania online, udostępniane na stronach internetowych uczelni.

Ciekawym uzupełnieniem *Bibliografii czasopism akademickich o profilu informacyjnym (1989–2012)*, która ukazała się w „Forum Bibliotek Medycznych”, był *Informator o Redakcjach gazet akademickich w 2012 roku* dr Katarzyny Jarkiewicz z Akademii Ignatianum w Krakowie, rejestrujący 102 tytuły czasopism uczelnianych. W opisach bibliograficznych uwzględniono: tytuł, podtytuł, częstotliwość, wydawcę, redaktora naczelnego, miejsce wydania, rok, objętość, format, nakład i numer ISSN [8].

Pod koniec 2021 r. w prowadzonej przez BN bazie „Czasopisma polskie 2001–” pod hasłem przedmiotowym „czasopisma akademickie” widniały 102 tytuły.

W 2015 r. pojawił się nowy termin określający czasopisma akademickie o profilu informacyjnym – „akademickie czasopisma informacyjne”. Odnosi się on do „oddzielnej, specyficznej grupy tytułów wśród czasopism uczelnianych” [9], wyróżniającej się przede wszystkim zawartością merytoryczną, dokumentującą życie danej uczelni. Akademickie czasopisma informacyjne publikują relacje, wywiady, komentarze, felietony, a także – coraz częściej – multimedia, charakterystyczne dla prasy internetowej [9].

Liczba i częstotliwość ukazywania się czasopism akademickich świadczy o istotnej roli, jaką odgrywają one na uczelniach, gdzie zyskały ugruntowaną pozycję. Pisma te ułatwiają komunikację wewnątrz społeczności akademickiej (między pracownikami, studentami i władzami uczelni) oraz kontakty między uczelniami o zbliżonym profilu czy szkołami wyższymi regionu, promują dokonania uczelni i kadry, umożliwiają wymianę poglądów i prowadzenie szerszych dyskusji, prezentują twórczość artystyczną pracowników i studentów, mobilizują społeczność akademicką do podejmowania prób dziennikarskich i działania na rzecz własnego środowiska. Podczas jednego ze spotkań redaktorów gazet akademickich Marek Jędrzych stwierdził, że pismo akademickie powinno być „forum dyskusji, pozwalającym rozładować powstające napięcia. Musi być źródłem informacji o życiu uczelni, o zamierzeniach i sukcesach, ale też niepowodzeniach władz” [10]. Opracowanie mgr Urszuli Knopp z Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej potwierdziło, że akademickie czasopisma informacyjne pełnią funkcję kroniki i „jako jedno z narzędzi promocji uczelni rejestrują wiadomości z zakresu historycznych i bieżących wydarzeń, mających miejsce na uczelni, sprawy związane z uczelnią i szkolnictwem wyższym, awanse pracowników uczelni” [9].

Chociaż czasopisma akademickie nie są zbyt poważnie traktowane w opracowaniach prasoznawczych, skupione wokół nich środowisko wydaje się skonsolidowane. Od 1993 r. odbywają się spotkania redaktorów czasopism (gazet) akademickich. Pierwsze

spotkanie, zorganizowane na Uniwersytecie Gdańskim, zainicjował dr Tadeusz Zaleski wraz z Marzeną Wiśniewską, redaktor naczelną „Gazety Uniwersyteckiej”. Jak pisano we wrocławskim „Głosie Uczelni”: „Nazywany ojcem założycielem, [dr Zaleski – przyp. aut.] jest jedną z dwóch osób, oprócz Małgorzaty Wanke-Jakubowskiej z »Głosu Uczelni« wrocławskiej Akademii Rolniczej, które nie opuściły do tej pory żadnego spotkania redaktorów gazet akademickich” [11]. Spotkania redaktorskie pozwalają na wymianę doświadczeń i poglądów, choćby na temat sposobu prowadzenia pisma, miejsca redakcji w strukturach uczelni czy potrzeby zachowania niezależności. Na spotkaniach omawia się kwestie związane z finansowaniem, komunikacją redakcja – uczelnia, prawami autorskimi, szlifowaniem warsztatu dziennikarskiego, a nawet najczęściej popełnianymi błędami ortograficznymi i stylistycznymi.

Organizatorzy corocznych zjazdów redaktorów gazet akademickich przygotowują wykłady, warsztaty robocze i dyskusje panelowe, które pozwalają zarówno na wymianę doświadczeń między zespołami oraz przedyskutowanie najczęstszych problemów związanych z prowadzeniem, redagowaniem i wydawaniem pisma, jak i na większą integrację środowiska. Kilka ważkich tematów powraca co roku i jest stałym elementem spotkań. Są to: źródła finansowania, skład i umiejscowienie redakcji, szlifowanie warsztatu dziennikarskiego (w tym językowego), prawa autorskie i prawo prasowe, kwestia niezależności wydawniczej i obrony przed naciskami władz, problematyka pism, rola periodyków uczelnianych w życiu społeczności akademickiej i sens tworzenia wersji elektronicznych.

Na XXV Konferencji Redaktorów Gazet Akademickich na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie omawiano sytuację czasopism uczelnianych, ich przemiany na przestrzeni 25 lat oraz funkcjonowanie w druku i w Internecie; podkreślono wyzwania, które pojawiły się w związku z otwartym dostępem do sieci [12]. W szerszym kontekście temat ten podjął dr Tadeusz Zaleski w referacie „Czasopisma akademickie w Polsce – rys historyczny i perspektywy na przyszłość” na XXVII Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Kaliszu [13].

Większość periodyków wydawanych pod egidą władz uczelni jest finansowana z kosztów ogólnych tychże uczelni, chociaż pojawiają się też głosy – wśród nich wypowiedź prof. Adama Budzikowskiego na XVI Zjeździe Redaktorów Gazet Akademickich – które sugerują, że czasopisma powinny same na siebie zarabiać. Przeważa jednak opinia, prezentowana m.in. przez Ewę Ciunowicz, iż „w przypadku niskonakładowych gazet uczelni specjalistycznych jest to praktycznie niemożliwe” [14 p. 39]. Niekiedy istnieje możliwość częściowego pokrycia kosztów z reklam, ale ze względu na specyfikę pism i niewielkie nakłady zdarza się to sporadycznie. Piotr Kieraciński z „Forum Akademickiego” na XVI Zjeździe Redaktorów zasugerował, że w przypadku uczelni medycznych hojnymi

reklamodawcami mogłyby zostać firmy farmaceutyczne – ale i to nie do końca jest prawdą, gdyż są one bardziej zainteresowane dotarciem do szerokiego grona pacjentów i lekarzy (zarówno pierwszego kontaktu, jak i specjalistów) aniżeli do pracowników naukowych i studentów. Rzecz jasna, co jest charakterystyczne dla czasopism sublokalnych, autorzy artykułów nie otrzymują honorariów, a redakcje najczęściej pracują społecznie.

Piotr Kieraciński zauważył ponadto, że w ostatnich latach obserwuje się „trend do włączania redakcji w struktury działów promocji uczelni (nie są to struktury równoważne, gdyż w różnych szkołach mają rozmaite zadania, obsadę i zależność od rektora)” [15]. Wówczas do zespołu dołączają etatowi pracownicy tychże działów, a nawet zawodowi dziennikarze, ale wciąż przeważają pisma, które redagują sami amatorzy – pracownicy i studenci – bez dodatkowego wynagrodzenia. Co ciekawe, od lat 90. I powstania pierwszych czasopism akademickich doby potransformacyjnej wiele redakcji mieściło się i nadal mieści w bibliotekach uczelnianych (dotyczy to zwłaszcza redakcji periodyków szkół medycznych, przykładowo „Wiadomości Akademickich” Collegium Medicum UMK). W trakcie spotkań redaktorów gazet akademickich zwyczaj narzeka się na zbyt małą liczbę osób zatrudnionych w redakcjach i braki w warsztacie dziennikarskim.

Rozwiązaniem ostatniego ze wskazanych problemów są zdaniem Piotra Kieracińskiego „szkolenia z wielu różnych dziedzin – np. z zakresu kultury języka, składu, fotografii (czy ilustracji i grafiki w ogóle) czy dziennikarskich form wypowiedzi” [15]. Stąd pomysły na wykłady i warsztaty organizowane w ramach zjazdów redaktorskich: rozważania o poprawności językowej tekstów dziennikarskich (wykład „Poprawna polszczyzna w pracy redaktora”, z którym na XII Spotkaniach wystąpiła prof. Ewa Kołodziejek, językoznawczyni z Uniwersytetu Szczecińskiego, czy wykład dr Ewy Jaworskiej o najczęstszych błędach językowych podczas XX Konferencji Redaktorów Gazet Akademickich), wskazówki dla piszących reportaże (wykład „Reportaż, czyli jak zrozumieć świat” red. Janusza Niczyporowicza, XV Ogólnopolskie Spotkania w Białymstoku) i prowadzących rozmowy (seminarium „Jak nie zanudzić w rozmowie z nudziarzem. Praktyczne rady na temat przeprowadzania wywiadów prasowych” Zbigniewa Nikitorowicza, XV Ogólnopolskie Spotkania), spotkanie poświęcone topografii i percepcji tekstu (prof. Krzysztof Rumowski z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, XXV Konferencja Redaktorów Gazet Akademickich) lub warsztaty typowo dziennikarskie (np. te przeprowadzone przez dziennikarzy „Dziennika Polskiego” – Marka Lovella i Mariana Nowego w trakcie IX Spotkań Redaktorów w Krakowie).

Nie chodzi tu tylko o błędy popełniane przez redaktorów czy teksty tworzone i opracowywane w redakcji. „Poważnym ograniczeniem dla prasy akademickiej jest brak umiejętności pisania oraz skondensowanego przedstawienia wiadomości (wykazywana przez większość pracowników uczelni i studentów)” [16]. Ponadto, z uwagi na ograniczoną grupę bliższych i dalszych współpra-

cowników, mankamentem bywa zbyt mała liczba autorów, których teksty powtarzają się w każdym numerze. Równocześnie jednak dr Zenobia Jaroszak z Instytutu Filologii Polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej chwaliła dobór tytułów artykułów w większości czasopism akademickich: „Trafny wybór świadczy o głębokim namyśle nad językiem i jest dowodem erudycji piszącego” [11].

Zdarzają się błędy językowe, choć raczej stylistyczne czy interpunkcyjne niż ortograficzne, jako że większość pism akademickich współpracuje z zawodowymi korektorami lub samodzielnie dokonuje korekty. Podstawowym błędem, powtarzanym przez większość czasopism akademickich, jest pisanie dużą literą nazw kierunków studiów czy pojęć typu „uczelnia”, „rektor”, „dziekan”, „doktor”. Jak stwierdził prof. Włodzimierz Lengauer podczas XVI Zjazdu Redaktorów, „błędy ortograficzne polegające na nadużywaniu dużych liter wynikają z »zadęcia« władz uczelni i przez to artykuły stają się »ciężkie«” [11].

Warsztaty językowe w różnej formie powracają na kolejnych konferencjach redaktorów gazet akademickich. Na XXI Konferencji w Katowicach prowadziła je dr Katarzyna Wyrwas, kierownik Internetowej Poradni Językowej Uniwersytetu Śląskiego. „W myśl powiedzenia »nie wstyd nie wiedzieć, ale wstyd nie chcieć wiedzieć« redaktorzy dowiedzieli się jakie najczęściej popełniają błędy i jak poradzić sobie z zawiłościami języka polskiego, np.: odmianą zagranicznych nazwisk, pisownią skrótów i skrótowców, pisownią łączną i rozdzielną, wielkich i małych liter czy stopni i tytułów naukowych” [17].

Usytuowanie redakcji czasopism w strukturach uczelni uzależnia redakcje od władz. Piotr Kieraciński z ogólnopolskiego czasopisma uczelnianego „Forum Akademickie” stwierdził, iż „brak niezależności redakcji prowadzi do cenzury ze strony władz uczelni oraz wytworzenia tzw. »akademickiej poprawności«, która przejawia się w ograniczeniach odnośnie do tego, co i w jakiej formie można publikować” [18]. Nie zawsze władze są równie otwarte na głos krytyczny jak były rektor SGGW – prof. Tomasz Borecki, który głosił, że „odpowiedzialna władza krytyki się nie boi” [19]. Zdaniem większości redaktorów otwarta dyskusja to coś, czego w prasie akademickiej najbardziej brakuje. Sondaż przeprowadzony na potrzeby XVI Spotkania Redaktorów pokazał, że debata jest niezwykle potrzebna, lecz opóźnia ją brak odwagi pracowników uczelni wyższych. Piotr Kieraciński przypominał, iż „ograniczenia narzucają często nie tylko władze, ale i zwyczaje panujące w uczelniach. Profesorom nie można odmawiać” [15]. Zarzut dra Włodzimierza Chorążkiego z Ośrodka Badań Prasoznawczych UJ, sformułowany podczas IX Spotkania Redaktorów, że redakcje bez przerwy przymilają się rektorom, bez opamiętania zamieszczając ich zdjęcia (wykład o warunkach działania prasy lokalnej i niskonakładowej), odpierał redaktor „Przypadu” Politechniki Wrocławskiej: „(...) sprawiają to nie tyle ambicje rektorów, co organizatorów konferencji i innych imprez. Oni za podstawę suk-

cesu uważają zaproszenie rektora, by otworzył, przeciął, zagał i wznosił toast oraz – rzecz jasna – dał się sfotografować” [20].

Z czasem problem najwyraźniej nie zniknął, ponieważ zarzut mówiący o „dworskim” charakterze gazet akademickich powrócił w trakcie debaty „Jak skutecznie i atrakcyjnie promować naukę?”, zorganizowanej w ramach XXI Konferencji Redaktorów Gazet Akademickich w Katowicach [17]. Prof. Ryszard Tadeusiewicz apelował, by czasopisma akademickie były nie tylko tubą, ale też sumieniem uczelni. Porównując misję pism uczelnianych do roli trybuna ludowego w Rzymie, stwierdził, że powinny one „cieszyć się całkowitą niezależnością i nieusuwalnością ludzi je tworzących” [21].

Wielu przedstawicieli władz uczelnianych myśli podobnie. Prof. Marek Ziętek, rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, witając redaktorów gazet akademickich na XX Konferencji, w przemówieniu odniósł się do oczekiwań władz uczelnianych wobec tychże pism: „Jesteśmy zainteresowani wyzwalaniem wśród naszych pracowników inicjatyw, które będą nas dopingowały do lepszej pracy i będą nam pokazywały, w którym miejscu popełniamy błędy, a w którym czynimy dobrze” [22].

Podczas X Spotkania Redaktorów Gazet Akademickich we wrześniu 2002 r., zorganizowanego po raz pierwszy przez uczelnię niepaństwową – Szkołę Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku, przedyskutowano Kartę Płocką, czyli kartę mediów akademickich. Ideę karty wypromował rok wcześniej rektor AGH prof. Ryszard Tadeusiewicz, a 6 września 2002 r. gremium redaktorów zgromadzone na płockim zjeździe uchwaliło dokument o treści:

Uczelnie wyższe, kształcąc przez wieki elity, stworzyły podstawy rozwoju polskiej nauki, kultury i sztuki. U progu XXI w. w życiu szkół wyższych coraz bardziej znaczącą rolę odgrywają gazety akademickie, przekazując informacje, ale także będąc miejscem dyskusji i wymiany poglądów.

Prasa polskich środowisk akademickich i naukowych powinna chronić podstawowe wartości stanowiące fundamenty dotychczasowego rozwoju szkół wyższych, wyrażone między innymi w Kartce Krakowskiej z 30 września 2000 roku. Dotyczy to w szczególności takich wartości jak: autonomia uczelni w zakresie badań, dydaktyki i zarządzania, tolerancja, wysoka jakość kształcenia, poszanowanie zasad moralnych i tradycji akademickich.

Warunkiem wypełniania misji przez prasę akademicką jest jej niezależność w kształtowaniu przekazu i doborze informacji.

Wykonując swoje zadania dziennikarze prasy akademickiej powinni kierować się zasadami ujętymi w Kartce Etycznej Mediów Polskich, a w szczególności zasadą prawdy i obiektywizmu, przedstawiając rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów i rzetelnie relacjonując różne punkty widzenia [23].

Czasopisma akademickie mają przede wszystkim charakter informacyjny, a więc ich główną funkcją pozostaje odnotowywanie wydarzeń związanych z uczelnią. Wielu redaktorów, podobnie

jak prof. Dorota Gołębiowska, redaktor naczelna „agrAriusa. Biuletynu Informacyjnego Akademii Rolniczej w Szczecinie”, zastanawia się, czy to, co robią, ma głębszy sens. Do dyskusji włączyła się Danuta Ślósarska z „Medyka Białostockiego”: „Muszę jednak przyznać, że przysłuchując się temu, o czym państwo mówiliście i jak mówiliście o swoich uczelniach, problemach, i widząc emocje, jakie tym wypowiedziom towarzyszyły, nie mam już wątpliwości. Jeden z rektorów nazwał nas kronikarzami uczelni. I ja się z tym stwierdzeniem zgadzam, bo to, co zamieszczamy w naszych pismach, to jest historia sukcesów i porażek danej uczelni. Wszystko to można przewiązać ślicznie wstążeczką i przekazać następnym pokoleniom” [24].

Zdarza się, że władze uczelni wymagają od pisma pełnienia funkcji i jedynie reprezentacyjnej, do czego kilkakrotnie odnosił się Piotr Kieraciński z „Forum Akademickiego”: „Skrajnym przykładem takiej postawy wobec gazety są kolorowe, mocno lakierowane i ilustrowane czasopisma, które nie niosą żadnej – poza reprezentacyjną – treści” [15]. Poparła go Elżbieta Rudzińska: „Gazety bardzo często wydają się spełniać rolę folderów reklamowych (...), trochę ogólnikowych informacji o uczelni w tonie wielce chwalebny, pełnych przymiotników, ale bez konkretów” [25].

W dyskusjach towarzyszących konferencjom pojawiają się także zarzuty wobec autorów artykułów, że nie zawsze udaje im się umiejętnie i ciekawie przedstawić określony temat [17]. Kwestię tę poruszono m.in. podczas XXII Konferencji Redaktorów Gazet Akademickich we Wrocławiu. Na pytanie, jak uatrakcyjnić teksty, odpowiadały byłe redaktorki „Głosu Uczelni” Uniwersytetu Przyrodniczego: Maria Wanke-Jerie i Małgorzata Wanke-Jakubowska [22].

Problematyka poruszana na łamach czasopism akademickich siłą rzeczy wiąże się z kronikarskim zapisem różnych wydarzeń uczelnianych. Oprócz części typowo informacyjnej publikuje się wywiady, polemiki, artykuły popularnonaukowe i historyczne (przede wszystkim dotyczące historii uczelni, miasta i regionu). Na spotkaniach redaktorów pojawiały się postulaty dotyczące zamieszczania tekstów o osiągnięciach naukowych pracowników i prowadzonych projektach badawczych, o obronach prac doktorskich i magisterskich, o codziennej pracy władz i senatu uczelni czy o szerszych zagadnieniach społecznych. Ubolewano nad jednorodnym tonem publikowanych materiałów, które przeważnie skupiają się na kwestiach mniej istotnych. Jak nieco ironicznie podsumowała Elżbieta Rudzińska: „Gdyby oceniać funkcjonowanie uczelni na podstawie zawartości czasopism, okazałoby się często, że szkoła wyższa jest miejscem balów, debat społeczno-politycznych i artystycznych, koncertów, studenckich rozrywek, wizyt znakomitych gości (...), a najważniejszą częścią wyjazdów na zagraniczne staże i konferencje są programy towarzyszące, podobnie zresztą jak konferencji organizowanych przez uczelnię” [25].

Od początku swego istnienia czasopisma akademickie były głównie kronikami uczelni, ułatwiającymi wymianę informacji między władzami a pracownikami i studentami. Według Joanny Gomoliskiej funkcja analizowanych tu pism „ograniczała się tylko do spraw jednej uczelni, stąd też zasięg poczytności tych wydawnictw był ograniczony murami konkretnej szkoły wyższej” [26 p. 12].

Z czasem podobną funkcję przejęły strony internetowe szkół wyższych, mające tę przewagę nad periodykami, że aktualizowane są na bieżąco, nawet z chwili na chwilę. Ponadto docierają do szerszego kręgu odbiorców, ponieważ strony internetowe przeglądają również użytkownicy niezwiązani z daną szkołą wyższą. Jednak informacje podawane online bywają zbyt lakoniczne i skrótowe – a w czasopismach akademickich nadal jest więcej miejsca na wymianę poglądów i dyskusję. Ogólnouczelniane pisma informacyjne w szerszym kontekście odnoszą się do wydarzeń na uczelni, więcej uwagi poświęcają zdarzeniom kulturalnym, w pełniejszy sposób opisują zjazdy, sympozja i konferencje, zarówno organizowane przez jednostki uczelni, jak i zewnątrz, w których pracownicy uczelni brali udział. Dużym plusem wydają się zamieszczane w niemal każdym z czasopism wywiady z przedstawicielami władz czy wybitnymi lub wyróżniającymi się pracownikami naukowymi [27].

Abstrahując od stron internetowych uczelni, większość czasopism akademickich ma wersję online, najczęściej w postaci pliku PDF, rzadziej – w formie z interaktywnym spisem treści, przekierowującym do wszystkich lub wybranych artykułów. Najczęściej wydania elektroniczne funkcjonują na stronie głównej wydawcy, czyli uczelni wyższej, nieco rzadziej – na osobnych podstronach redakcji, zlokalizowanych na ogół w dziale promocji lub bibliotece. Wersje online pojawiają się zwykle wcześniej aniżeli wersje drukowane, lecz w żaden sposób nie ogranicza to dystrybucji wersji papierowej, na którą czekają czytelnicy. Wydaje się, że zamieszczanie wersji internetowej „może być zarzuceniem wędki, ale nie prawdziwym połowem” [21]. Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku czasopism, które w formie PDF nie publikują pełnych wydań, a jedynie spisy treści, niekiedy z przejściami do kilku wybranych artykułów (jak toruński „Głos Uczelni”). Jest to znakomita zachęta do zapoznania się z pismem w wersji drukowanej.

Pojawiają się opinie, m.in. Żanety Polowczyk, że dzięki gazecie elektronicznej „ginie ograniczenie papierowej prasy, publikującej w zasadzie tylko bieżące wiadomości, które mogą okazać się dla nas w określonym dniu mniej interesujące od tych sprzed tygodnia lub sprzed trzech tygodni. Gazeta drukowana nie może ich zawierać, zaś elektroniczna gazeta dostarczy je natychmiast. (...) E-gazety stają się czymś więcej niż zbiorem wiadomości dnia z gazety papierowej” [28 p. 362]. Mowa tu o powstawaniu swego rodzaju elektronicznych encyklopedii czy archiwów – formie niedostępnej dla wydania tradycyjnego, dysponującego co najwyżej spisem treści danego numeru. Wydaje się jednak, że dotyczy to raczej prasy codziennej, przede wszystkim dzienników i tygodników, których wydania internetowe, znacznie rozszerzone i róż-

nicowane w stosunku do wydań drukowanych, są raczej serwisem informacyjnym i portalem społecznościowym niż odzwierciedleniem gazety drukowanej (np. „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”). W przypadku informacyjnych czasopism akademickich wersje elektroniczne nie zagroziły dotąd istnieniu wersji drukowanych – stały się jedynie ich uzupełnieniem czy zapowiedzią.

Warto zauważyć, że powstanie i rozwój Internetu, nazywanego największą gazetą świata, zagroziły istnieniu prasy drukowanej jako takiej. Wraz z upowszechnieniem Internetu w wielu krajach zanotowano spadek zainteresowania prasą, a nakłady czasopism uległy zmniejszeniu. Jan Załubski zauważył, że w Polsce od połowy lat 90. „nie tylko nie przybyło dzienników ogólnokrajowych, ale upadły niektóre, wcześniej dobrze prosperujące” [29 p. 111]. Z trudnościami borykały się także gazety regionalne: zainteresowanie nimi spadło, lecz – co dobrze wróży czasopismom akademickim – według Jana Załubskiego na ich miejsce „wkraczają pisma lokalne i sublokalne, niskonakładowe, ale bardziej wiążące czytelnika z miejscem jego zamieszkania” [29 p. 111].

Tradycyjnym pismom trudno konkurować z Internetem i chyba nie powinny tego czynić, jeśli nie chcą przegrać. Mogą jednak przeciwieście zadziałać w drugą stronę i wykorzystać Internet do dotarcia ze swoją ofertą do nowych odbiorców. Ponadto, jak dalej tłumaczy Jan Załubski, „Internet nie może całkowicie wyeliminować gazety, ponieważ sam nią w dosłownym znaczeniu nie jest. Nie jest w stanie, mimo pozornej medialnej wszechwładzy, zastąpić we wszystkim drukowanej prasy, nawet gdy teoretycznie wydaje się to możliwe” [29 p. 114].

Związek między Internetem a czasopismem drukowanym trafnie podsumował prof. Ryszard Tadeusiewicz w wykładzie „Prasa papierowa a publikacje w Internecie – konkurencja czy obustronnie wzmacniająca się synergia?": „Internet nie spowoduje zaniku druku tradycyjnego, nie zastąpi czasopism. Wprost przeciwnie – pobudza, pragnących głębszej refleksji, użytkowników do ich lektury. Umożliwia bowiem wędrówkę za myślą autora i skupienie na niej zgodnie z biologicznym rytmem percepcji człowieka, który nie nadąga za tempem przekazu mediów elektronicznych, gubiąc się w »smogu informacyjnym«” [20].

Z upływem lat mariaż akademickiego czasopisma informacyjnego z portalem internetowym nabrał rumieńców. Nadal istnieją wersje drukowane pism uczelnianych, ale oprócz ich wersji online większość informacji o wydarzeniach na uczelni pojawia się wcześniej na oficjalnych portalach informacyjnych. Jako przykład może tu posłużyć „Głos Uczelni” – czasopismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które pełni funkcję portalu informacyjnego z odpowiednimi działami oraz typowego czasopisma ze spisem treści i przejściami do konkretnych artykułów, nie porzucając jednocześnie współistniejącej formy drukowanej [30].

Obie formy – akademickie czasopismo informacyjne i portale informacyjne – promują uczelnię i powinny żyć w symbiozie, co słu-

nie podkreśliła Anna Kiryow-Radzka ze Stowarzyszenia PR i Promocji Uczelni Polskich „PRom” w wystąpieniu „Czasopisma akademickie i uczelniane portale internetowe jako ważny element promocji uczelni” na XXVII Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich w Kaliszu.

Na XXVIII Konferencji Dziennikarzy Akademickich na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku dr Krzysztof Kurianiuk, medioznawca, stwierdził, że przyszłością popularyzowania nauki na uczelniach będą nie czasopisma, lecz coraz modniejsze podcasty [31] (uniwersum linków, podcastów i filmików wideo przybliżył już wcześniej webmaster Paweł Bielecki na XXV Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich), których niewątpliwie nie można wykorzystać w tradycyjnej wersji pisma. Powstaje jednak pytanie, czy naprawdę zagrozi to istnieniu akademickich czasopism o profilu informacyjnym, czy tylko zmieni ich sposób publikowania.

„Papier czy sieć? W jaki sposób dostarczać treści w XXI wieku” – zastanawiał się Grzegorz Jurek, redaktor naczelny dwutygodnika i portalu internetowego wkaliszu.pl w trakcie wspomnianej konferencji w Białymstoku, ale nie znalazł jednoznacznej odpowiedzi. My również.

Wszystkie przedstawione tu dylematy związane z dynamiką funkcjonowania informacyjnych czasopism akademickich dotyczyły i dotyczą także pism uczelni medycznych, którym zostanie poświęcona kolejna część rozważań. Wybór informacyjnych czasopism uczelni medycznych nie jest przypadkowy – autorka artykułu od wielu lat współredaguje „Wiadomości Akademickie” Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy (dawniej Akademii Medycznej w Bydgoszczy), a zatem temat pozostaje bliski jej sercu.

REFERENCE LIST

1. Kubiak M. Czasopisma akademickie. Cz. 1. Definicje i role. Forum Bibliotek Medycznych. 2020;13(2):52-7. doi: 10.34738/mlf.0049
2. Kawalko D. Prasa akademicka w Polsce [Internet]. web.archive.org; [cited 09.02.2022.] Available from: https://web.archive.org/web/20100804004712/http://www.psrp.org.pl:80/prasa_akademicka/wstep.htm
3. Filas R. Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce (1989-1999). Ze-szyty Prasoznawcze. 1999;42(1-2):31-58.
4. Zaleski T. Marginalizacja festiwalu nauki? [Internet]. Forum Akademickie; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2019/02/marginalizacja-festiwalu-nauki/>
5. Zaleski T. Gazety Akademickie w Uczelniach Polskich [Internet]. web.archive.org; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://web.archive.org/web/20051215074510/http://www.gazety.agh.edu.pl/spisy.html>
6. Na marginesie IX Ogólnopolskiego Spotkania Redaktorów Gazet Akademickich. Życie Akademickie : miesięcznik społeczności akademickiej AWF we Wrocławiu. 2001;(10):10.
7. Strumiłło A. Bibliografia czasopism akademickich o profilu informacyjnym (1989-2012). Forum Bibliotek Medycznych. 2012;5(1):591-624.
8. Jarkiewicz K. Informator o Redakcjach gazet akademickich w 2012 roku. Forum Bibliotek Medycznych. 2012;5(1):547-90.
9. Knop U. Akademickie czasopisma informacyjne w katalogach OPAC, bibliotekach cyfrowych i na stronach WWW bibliotek wyższych uczelni technicznych. In: Piestrzyński T, Jerzyk-Wojtecka J, editors. Biblioteka w społeczeństwie wiedzy Informacja, edukacja, profesjonalizm Konferencja naukowa Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 2015. p. 226-38.
10. Jędrzych M. IX Spotkanie redaktorów gazet akademickich : Tuba i sumienie. Wiadomości Uniwersyteckie (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej). 2001;(7):18.
11. Sięgają najdoskonalszego dziennikarstwa. Głos Uczelni : biuletyn informacyjny Akademii Rolniczej we Wrocławiu. 2005;13/14(144):24.
12. Konferencja redaktorów czasopism akademickich [Internet]. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://www.umcs.pl/aktualnosci/4622,konferencja-redaktorow-czasopism-akademickich,54249.chtm#page-1>
13. Mańkowska P. 27 Konferencja Redaktorów Czasopism Akademickich. Akademickie Aktualności Morskie. 2019;(3):26.
14. Ciunowicz E. XVI zjazd redaktorów gazet akademickich. Biuletyn Akademii Obrony Narodowej. 2008;8(4):37-9.
15. Kieraciński P. Szkolić czy zmieniać? [Internet]. Forum Akademickie; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2007/10/szkolic-czy-zmieniac/>
16. Domachowska M. Prasa Akademicka, recepty takie bardziej cudowne. Gazeta Uniwersytecka Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Gdańskiego. 2008;(8):17.
17. Sikora A. XXI Konferencja Redaktorów Gazet Akademickich Katowice, 3-6 września 2013 r. [Internet]. Gazeta Uniwersytecka UŚ; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://gazeta.us.edu.pl/konferencja>
18. Kieraciński P. Debata [Internet]. Forum Akademickie; [cited 09.02.2022.] Available from: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2006/10/debata/>
19. Zębała M. XVI Zjazd Redaktorów Gazet Akademickich. Biuletyn Informacyjny Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. 2008;(4):71-2.
20. IX Spotkanie Redakcji Gazet Akademickich. Pryzmat : Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej. 2001;(146):11.
21. Drzonek M. Między Trybunem a dworem. Przegląd Uniwersytecki : pismo Uniwersytetu Szczecińskiego. 2001;(7-9):35-6.
22. Kiczko A. XXII Ogólnopolska Konferencja Redaktorów Gazet Akademickich [Internet]. Życie Akademickie; [cited 09.02.2022.] Available from: <http://zycie.awf.wroc.pl/news/3/xxii-ogolnopolska-konferencja-redaktorow-gazet-akademickich/>
23. Sulima Z. X Spotkanie Redaktorów. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH. 2002;(106/107):19.
24. Ślósarska D. Przekraczamy granice stosowności! Medyk Białostocki. 2004;(10):30-1.
25. Rudzińska E. W kategoriach jakości : Na marginesie spotkania redaktorów. Biuletyn Informacyjny UTP : Kwartalnik Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. 2008;XIII(3-4):17.
26. Gomoliszek J. Toruńskie czasopisma studenckie w latach 1945-1995. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek; 2001.

27. Kubiak M. Czy czasopisma akademickie mają rację bytu? In: Kropidłowski Z, Wodniak K, Spychała D, editors. *Studia z dziejów książki i prasy : przegląd badań za lata 2007-2010*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego; 2010. p. 203-17.
28. Polowczyk Ź. Dziennikarstwo w obliczu nowych technik informacyjnych. In: Robakowski K, editor. *Przeszłość odległa i bliska : Marcelemu Kosmanowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; 2000. p. 357-70.
29. Załubski J. Żegnaj gazeto – witaj Internecie? In: Kosmanowa B, editor. *Prasa dawna i współczesna : praca zbiorowa Cz 1*. Poznań: Wydaw. Naukowe INPiD UAM; 2000. p. 109-17.
30. Głos Uczelni : Czasopismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu [Internet]. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; [cited 10.02.2022.] Available from: <https://glos.umk.pl/>
31. 28. Ogólnopolska Konferencja Dziennikarzy Akademickich w UMB [Internet]. Medyk Białostocki : Miesięcznik Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku; [cited 10.02.2022.] Available from: [https://www.umb.edu.pl/aktualnosci\(6\)/najnowsze_wiadomosci/28_ogolnopolski_zjazd_dziennikarzy_akademickich_w_umb__](https://www.umb.edu.pl/aktualnosci(6)/najnowsze_wiadomosci/28_ogolnopolski_zjazd_dziennikarzy_akademickich_w_umb__)
-

MONIKA KUBIAK

Medical Library, Collegium Medicum of the Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland

Correspondence: biblio@cm.umk.pl

ORCID: 0000-0003-3805-287X

Absolwentka bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy, od ponad 20 lat związana z Biblioteką Medyczną Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dawniej: Biblioteką Główną Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy). Specjalista w dziedzinie wyszukiwania informacji medycznej. Od 1999 r. sekretarz redakcji pisma uczelnianego „Wiadomości Akademickie”, odpowiedzialna również za dobór materiałów i skład czasopisma. Pasjonatka literatury wszelakiej (ze szczególnym uwzględnieniem fantastyki i fantasy), geek popkulturalny i autorka fanfików.